

Niemiechkowo_2
Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	obornicki	
Gmina	Oborniki	
Miejscowość	Niemiechkowo	

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	13.01.2014 r.	Miejsce wykonania	Dom informatora
Czas trwania	01 h 04 min	Forma i wielkość	Plik audio, 55 MB
Przeprowadzający	Brak danych	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
OB_NI_002	M	Powyżej 60 lat	sołtys	

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Wiedzieć wiedziałem skąd nazwa, od Niemieczkowskich herbu Przosna. Sławienko.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	W lesie jest Gogółek, taka zatoczka wodna w samym lesie. Na Łąki. Na Górach.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	Niemieczkowo podchodzi pod Puszcę Nadnotecką, jest leśnictwo Niemieczkowo. Jest rzeka Samica, która początek ma w Kiekrzu. Jest dużo stawów, ale bobry niszczą. Jak były żniwa to się wjeżdżało wozami do stawku na kilka godzin i się koła moczyły.
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	Głaz upamiętniający 650-lecie Niemieczkowa. Pomniki przyrody w parku, najstarsze mają od 100-180 lat a białodrzew o obwodzie 370 cm jest pomnikiem przyrody. Tuż przy budynku leśnictwa Niemieczkowo jest dąb liczący od 180-200 lat o obwodzie pnia 4 metrów. Kuźnia była. Cmentarz choleryczny był na połączeniu Popówka i Niemieczkowa. U nas na klinie można było znaleźć jakieś urny i skorupy, tak jak w Przeciwnicy. Oddałem do Poznania do muzeum, nawet szpilkę taką długą. Kopali potem.
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.

Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	Brak informacji.	
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe		
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>Nie przypominam sobie niczego, nigdzie nie straszło. Starsi ludzie wierzyli w świeczniki [światliki]. Ze to jakieś duchy, coś nadprzyrodzonego, a to robaczki świętojańskie.</p> <p>Słyszano ujadanie psa i szczęk łańcucha, a nikogo ani niczego nie było.</p>	
Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne		
1.	św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)	Na świetlicy jest zabawa.
2.	św. Marcina/11 listopada	<p>Nic nie ma na ten dzień.</p> <p>Po domach się piecze rogaliki, żona też piecze bo wnuka mamy.</p>
3.	Adwent	Post jest utrzymywany, naszych się nie przekona żeby zrezygnowali. Teraz dzieci chodzą na roraty, ale ja nie pamiętam żebym jako dziecko chodził, bo odległość była za duża. Przez to mieliśmy jak u Pan Buczka za piecem. Jak była kolęda to od nas zaczynał żeby potem coraz bliżej domu być.
4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	Nie ma mikołajek dla wsi, ale w domach jest. Słodczy się daje dzieciom, prezenty na gwiazdkę. Słodczy się gdzieś pod stół chodzi.
5.	Wigilia	<p>Moja trzymie tradycję. Musi być sianko pod obrusem, to jest tradycja niepopuszczona. Karp musi być, choć ja nie lubię.</p> <p>Grzybowa i barszcz, rybnej nie.</p> <p>Gwiazdory nie chodziły po wsi, tylko prywatnie po domach.</p> <p>Była tradycja żeby chodzić z opłatkiem do zwierząt, mój najmłodszy syn jeszcze weźmie opłatek i rwie do chlewa.</p> <p>Kiedyś jak się szło z opłatkiem to się bało, że się krowa</p>

		<p>odezwie (śmiech).</p> <p>Raz jeden gospodarz poszedł z opłatkami, już wychodzi a się jedna krowa odzywa do drugiej „zobaczysz, jutro nasz gospodarz nie będzie żył”. To się chłop tak wystraszył, że niech mi pani wierzy, na drugi dzień umarł.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Nic nie było.
7.	Sylwester/Nowy Rok	Do lat 70-tych to uliczki nie było, pół bramy nie było. Na szczęście się wszystko uspokoiło. Kiedyś to chłopcy były, na tych naworkach wychowane. Wozy na dach wynosili, a gospodarze szukali 2 dni.
8.	Trzech Króli	Domownicy piszą K+M+B. Ksiądz rozdaje kredę i kadzidło, żona okadza, a ja po trzecim zawale to czasem nie mogę oddychać.
9.	Kolędniczy	Byli kiedyś. Sam jeszcze w latach 80-tych chodziłem. Jak się wypaliło, to się nad ranem wracało. Ale zawsze żona wtedy imieniny miała i mi zabroniła.
10.	MB Gromnicznej	Chodzi się ze świecą do kościoła i zapala się na burzę, to mam gromnicę po mamie. Ludzie kultywują, ludzie mają strach przed burzą.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Był mój kuzyn, miał akordeon i sporadycznie coś zagrał, ale nie było tygodnia żeby w Niemieczkowie nie było potupajki. Nauczyciel ławki rozsuwał i do rana. Dość długo to było.
12.	Topienie Marzanny	Jak była szkoła to istniała. Jak zamknęli to dużo odeszło.
13.	Środa Popielcowa	No jest, popiołem się sypie głowę. Woreczki z popiołem były, jak się w szkole dorwało! To wszystko lata 60-te, koniec 60-tych, ale to pamiętam jak dzisiaj te woreczki zakichane (śmiech).
14.	Śródpoście	Brak informacji.
15.	Niedziela Palmowa	Bażkę trzeba było zjeść, a to było dla mnie najgorsze żeby to

		połknąć, by się człek udusił. Miało chronić przed chorobami gardła, moje dzieciaki jeszcze 30 lat temu musiały jeść.
16.	Triduum Paschalne	Są boże rany, ale ja zawsze zaśpię i moja pani jest pierwsza. Jest droga krzyżowa, co roku w innej wsi, u nas z 5 lat temu była. Święconka koło figury, jak za dawnych lat. W koszyczku wszyściutko musi być. Jajka podstawa, kolorowanki. Kiedyś podstawa była cebula, w czerwonych łupinach się gotowało, jak wcześniej się wyciągnęło to jaśniejsze, jak później to ciemniejsze.
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	Rezurekcja rano w niedzielę. Wszyscy poszczą i gnają potem na śniadanie. Przebierańcy jeszcze 20-30 lat temu chodzili. Wszystko malowali na czarno, kominiarz czy diabeł, jajka zawsze dostali. I to długo długo się trzymało a potem ucichło. Gniazdka dzieci robią, gdzieś pod świerkiem trochę sianka i szukają. Jest radocha.
18.	Poniedziałek Wielkanocny	Leją się wodą. Już przestają się polewać tak mocno jak kiedyś.
19.	Zielone Świątki	Jest tradycja, że się idzie do dziś po tatarak i brzożkę, tatarak nad drzwiami jest. W całej wsi stroją, trzymają tę tradycję.
20.	Boże Ciało	Niemieckowo robi ołtarz, a potem w oktawie Bożego Ciała wieś też robi ołtarz. Zabiera się gałązkę brzożki z ołtarza i wkłada się na pole, żeby miała chronić przed nieurodzajem.
21.	św. Jana	Nie ma niczego i nic nie ma w tej chwili. Na Jana już można się było kąpać. „Na Jan jagód pełen dzban”
22.	MB Zielnej	„Matki Boskiej Zielnej orzech pełny”, laskowy przypuścmy, to już są pełne. Robi się bukiety z ziół, żona potem gdzieś postawi i stoi dość długo. Jak zapomni to stoi i rok, a tak wcześniej się pali.
23.	MB Siewnej	Jest, ale my nic nie robimy, nie idzie się z ziarnem do

		poświęcenia.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Cmentarz jest w Objezierzu, ale ksiądz się stara żeby u nas też był, na zetknięciu z Popówkiem obok cholerycznego. Msza jest na cmentarzu w Objezierzu, są wypominki.
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	W hokeja się grało zgniecioną puchą po lodzie. Dzisiaj ciężko ludzi zintegrować.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>Jak dziecko krzyczało to teściowa oblizała czoło i przeszło, to mogę z ręką na sercu powiedzieć. To ktoś nie chce, ale ma coś w oczach, że ociotuje.</p> <p>Trzy gałązki witek z miotły, na to kładzie się obrączkę i leje się воск przez tę obrączkę i wychodzą różne rzeczy. I to co wyszło pokazywało kto ociotował. To moja żona jeszcze robiła, od matki przejęła, to miało odczyniać urok.</p> <p>Nie można było wychodzić z dzieckiem do chrztu na dwór i pieluch wywieszać. Moje dzieci jeszcze nie wychodziły. Byliśmy z żoną uczuleni na to, nieochrzczone to siedziało w domu.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Jest polter, polteram to jeszcze trzymią na wsi. Przychodzi sporo kolegów młodego, każdy z worem szkła i można tak zrobić, że przed weselem więcej sprzątanania niż czego innego. Nadal jest dzień przed weselem. Siedzą tylko, placek się wyniesie, kielbasę. Bez orkiestry. Ale jak się rozhušta to nie ma końca.</p> <p>Kiedyś to w dniu wesela kawaler nie śmiał widzieć welonu i sukni, dzisiaj to samo. Kiedyś były wianki przy welonie.</p> <p>Dzieci zatrzymywały orszak weselny, ale nie tylko dzieci, bo jak kto chciał wypić to też zatrzymywał. Młody zawsze pod nogami miał pół litra. Dzieciak miał sznurek i podlegał po cukierka, a stary to sobie nawet stolik ustawił i pustą butelkę do napełnienia. Dzieciom raczej dawano pieniążki jednak, kilka</p>

		<p>tych zapór było, nigdy jedna.</p> <p>Oczepiny są dalej, ale co orkiestra wymyśli. U córki zięcia ciotki przebrały się za chłopca i babę i narobiły, przyśpiewki, wszystko. Bo to starsze pokolenie. Ale one są z Wroniek i Szamotuł.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>W domu leżał, świeczki. Taki podeścik był zrobiony. Na różaniec się schodziło aż do pogrzebu. Okna były przysłonięte.</p>
4.	Inne zjawiska	<p>Kiedyś było darcie pierza, wspólnie się czas spędzało, była integracja, siedziało się do 12 w nocy, mimo, że narobieni.</p>
<p>Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa</p>		<p>W szkole robiliśmy różne występy, grało się na mandolinie. Gdyby nie ziemia moja ukochana to byłbym dzisiaj jakimś celebrytą, taka artystyczna dusza ze mnie (śmiech). Lubiłem to bardzo.</p> <p>Jedna dziewczyna na gitarze gra, nawet w kościele.</p> <p>Był mój kuzyn, miał akordeon i sporadycznie coś zagrał, ale nie było tygodnia żeby w Niemieckowie nie było potupajki. Nauczyciel ławki rozsuwał i do rana. Dość długo to było.</p> <p>Tutaj nie ma tych talentów. Jak są imieniny to tylko są przysłowia, np. „co robi Zofia? Kłosa rozwija.”</p> <p>Na Piotra i Pawła wszystko bieleje na polach, ale wybrał się Pan Buczek z trzema apostołami, Piotrem, Pawłem i Witem na pola, idą i przystanęli a Pan Bóg mówi „Piotrze, Pawle, Wicie, usycha pięćka w życie”. A oni tak patrzą, a Pan Bóg mówi, żeby się nachylili, a tam już od ziemi kawałek bieleł to znak, że już ciąć trzeba. Także „Piotrze, Pawle, Wicie – usycha pięćka w życie”.</p>
<p>Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy</p>		<p>Naworka, zupa mleczna. Mój najmłodszy jeszcze lubi.</p>

III. Tradycje rękodzielnicze		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Rzeźbieniem się zajmuje taki pan, on ma talent do tego. W starym młynie mieszka. Na dożynkach miał swoją wystawę, nie wiem czy jest wykształcony w tym kierunku. Ale piękne rzeczy z drewna robi. Kiedyś wszystkie panie na drutach robiły a teraz wszystko gotowe.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Ta figura jest odkąd pamiętam.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Kiedyś obok szkoły coś było, chyba krzyż. Przeważnie jak się coś ukazywało to stawiali krzyż i tam chyba coś takiego było, ale ja nie pamiętam. Tam jest taka budka jak na ogłoszenia. Musiał się dopatrzyć, że coś tam było czy coś.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Figura Matki Boskiej.
4.	Miejsca kultu religijnego	Parafia w Popówku pw. św. Józefa.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Teraz już nie ma, ale jakieś 40 lat temu jeździło się do Biezdrowa, na Sieraków. Teraz już samochodem co najwyżej.
6.	Lokalne odpusty	Odpust na marzec wypada, 19-go, są odpusty, ale to jest świeża parafia. Nie ma tak, jak w Objezierzu, żadnych gwizdków niczego. Nie ma atrakcji jak kiedyś, buda jedna stoi.
V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie		
1.	Dożynki	Dożynki gminne mieliśmy wspaniałe. Zmobilizowali się wszyscy. Dwunastu nas jest gospodarzy, ale wyszło coś pięknego. Można pieniądze na wieniec wziąć z funduszu sołectkiego, ale to musi być rachunek a tak objadę, pozbieram po 5 zł i wieniec się kupi, bo nie ma komu robić.

2.	Dni gminy/wsi	Nie, bo małutka wioska jesteśmy. Są Dni Gminy to jeździmy, młodzieży nie ma.
3.	Lokalne festyny	Nie ma, za mało nas jest.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	Dzień Kobiet jest, Gwiazdor dla dzieci, kulig jest, rajdy rowerowe, z tymi kijkami jeszcze chadzają sobie, Dzień Seniora dla starszych.